

Wrocław, dnia 31 października 2025 r.

Prof. dr hab. Łukasz Błaszczak
Zakład Postępowania Cywilnego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana magistra Michała Szulczewskiego pt. „Postępowanie cywilne w sprawach ze stosunku spółki cywilnej”, Łódź 2025 (Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji)

Podstawą do sporządzenia recenzji w przewodzie doktorskim jest Uchwała Komisji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego do spraw stopni naukowych w dyscyplinie nauki prawne, powołująca moją osobę w charakterze recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania Panu magistrowi Michałowi Szulczewskiemu stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

Przedmiotowa ocena została dokonana w oparciu o kryteria wskazane w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018, poz. 1668 z późn. zm.) (dalej jako: PSZWiN). Zgodnie ze wskazaną regulacją rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej (art. 187 ust. 1 PSZWiN). W myśl z kolei art. 187 ust. 2 USzWiN przedmiotem rozprawy doktorskiej powinno być oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne (art. 187 ust. 2 USzWiN). Z powyższego wynika, że rozprawa doktorska, po pierwsze, powinna prezentować i odzwierciedlać ogólną wiedzę teoretyczną samego kandydata do stopnia; a po drugie, w analizowanym przypadku, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej.

W związku z powyższym konieczne staje się ustalenie, czy wskazane kryteria zostały spełnione w odniesieniu do przygotowanej przez Pana magistra Michała Szulczewskiego dysertacji.

Na wstępie należy podnieść, że Pan magister Michał Szulczewski niewątpliwie prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną z zakresu postępowania cywilnego oraz prawa cywilnego jako kandydat do stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

Wniosek ten można wyprowadzić na podstawie treści rozprawy doktorskiej i zaprezentowanych w niej wyników badań.

Odnosząc się do rozprawy doktorskiej, należy na wstępie podkreślić, że Pan magister Michał Szulczewski podjął w niej problematykę dość skomplikowaną i budzącą wątpliwości nie tylko w judykaturze, ale również w doktrynie. Przedmiotem bowiem badań podjętych w dysertacji jest postępowanie cywilne w sprawach ze stosunku spółki cywilnej. Zagadnienie to, nie doczekało się opracowań monograficznych, a wypowiedzi w postaci artykułów, które dotyczą tego tematu są niezmiernie skromne i nie wnoszą zbyt dużo do samej dyskusji. Oczywiście jest dosyć pokaźna liczba opracowań dotycząca samej spółki cywilnej, zawsze są to jednak opracowania analizujące zagadnienia materialnoprawne, a nie procesowe. Już sam tytuł przygotowanej rozprawy, tj. „Postępowanie cywilne w sprawach ze stosunku spółki cywilnej” sugeruje, że mamy do czynienia z zagadnieniem istotnym nie tylko z punktu widzenia teoretycznego, ale i również praktycznego. Analiza obejmuje całokształt regulacji związanej z tematyką dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym wynikających ze stosunku spółki cywilnej pomiędzy współnikami, z uwzględnieniem metod rozwiązywania sporów. Nie ulega wątpliwości, że problematyka ta wykazuje duży potencjał do prowadzenia badań naukowych i to na różnych polach i w odniesieniu do różnych dziedzin; a w konsekwencji także do wyprowadzenia określonych wniosków (postulatów, założeń). Uczynienie przedmiotem analizy postępowań sądowych w sprawach ze stosunku spółki cywilnej i przedstawienie licznych problemów, jakie się z tym wiążą uznać należy za właściwy kierunek, który może być podstawą do opracowania rozprawy doktorskiej. Wszystko jednak zależy od ujęcia samego tematu, autorskiego podejścia do zagadnienia oraz zestawienia go z zagadnieniami teoretycznymi, które niewątpliwie się tu pojawiają, a przynajmniej powinny zostać dostrzeżone przez Autora rozprawy doktorskiej. Pomimo, że temat wiąże się w sposób ścisły z praktycznym wobec niego podejściem, to jednak uwzględniając standardy rozpraw doktorskich, powinien on zostać mocno osadzony w rozważaniach teoretycznych, a nie w rozważaniach o charakterze komentatorskim. W przypadku pracy doktorskiej Pana magistra należy zauważyć, że obie formuły zostały zastosowane, tzn. z jednej strony, Autor osadził temat w rozważaniach teoretycznych, a z drugiej znów strony poczynił bardzo wartościowe i liczne uwagi praktyczne. Trudno się temu dziwić, ponieważ przy tak zaprezentowanym temacie, rozważania teoretyczne, siłą rzeczy musiały zostać wkomponowane w uwagi typowo praktyczne. O ile element praktyczny jest oczywiście cenny w rozprawach doktorskich, jako dodatek wyjaśniający zastosowanie

praktyczne danej instytucji, o tyle nie może on być kwintesencją całej pracy. Na szczęście w pracy doktorskiej przedstawionej do recenzji zarówno rozważania teoretyczne, jak i praktyczne, są poczynione co do zasady we właściwej proporcji. W tym zakresie nie mam zastrzeżeń, ponieważ proporcja ta jest właściwie dobrana do poszczególnych rozdziałów. Zresztą trudno sobie wyobrazić, aby temat wybrany przez Pana magistra osadzał się tylko i wyłącznie w rozważaniach teoretycznych, bez wskazywania na liczne praktyczne aspekty. W przypadku nauki prawa procesowego cywilnego (ale i nie tylko) wszelkie rozważania mają służyć nie tylko teorii, ale i praktyce. I tak też jest w przypadku pracy Pana magistra Michała Szulczewskiego. Dodatkowo należy zauważyć, że jest to rozprawa omawiająca wszelkie szczegóły i sporne kwestie, jakie wiążą się z postępowaniami cywilnymi w sprawach ze stosunku spółki cywilnej. Temat jest bardzo aktualny, biorąc pod uwagę okoliczność, że postępowania ze stosunku spółki cywilnej bynajmniej nie należą do rzadkości. Przeprowadzone przez Autora badania pozwalają na stwierdzenie, że niezbędna jest pogłębiona refleksja nad uregulowaniem niektórych kwestii związanych z funkcjonowaniem spółek cywilnych. Pomimo, że przepisy normujące stosunek spółki cywilnej są interesujące z badawczego punktu widzenia i mają szerokie zastosowanie w praktyce sądowej, to nie zostały one do tej pory gruntownie przeanalizowane pod kątem skomplikowanych kwestii procesowych. Jedynie na marginesie należy zauważyć, że opracowania z zakresu prawa materialnego nie skupiają się na zagadnieniach procesowych, które to właśnie w praktyce wywołują największe wątpliwości. Dlatego też uwagi zamieszczone w dysertacji mają niezwykle istotne znaczenie dla praktyki sądowego stosowania prawa, a w szczególności w sprawach ze stosunku spółki cywilnej.

W pracy zastosowano kilka metod badawczych. Autor posłużył się głównie metodą formalno-dogmatyczną, która sprowadzała się do analizy tekstu prawnego, określenia obowiązujących norm prawnych i ich treści. Metoda ta posłużyła normatywnemu zrekonstruowaniu aktualnego stanu opisywanych regulacji prawnych dotyczących procesów ze stosunku spółki cywilnej. Autor posługując się metodą dogmatycznoprawną dokonał przeglądu dotychczasowych poglądów doktryny w zakresie prawa cywilnego oraz prawa procesowego. Uzupełnieniem metody dogmatycznej była drobiazgowa analiza dorobku judykatury, ze szczególnym uwzględnieniem roli Sądu Najwyższego w zapewnieniu zgodności z prawem i jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych. Metoda empiryczna pozwoliła Autorowi zbadać dotychczasowe tendencje obowiązujące w judykaturze, jak i również umożliwiła odniesienie się do przedstawionych poglądów zaprezentowanych w

doktrynie. W niewielkim stopniu posłużono się także metodą *case study*, jak sam zaznacza Autor. W tym zakresie jednak można mieć wątpliwości, czy rzeczywiście tego rodzaju metoda może uchodzić za metodę naukową i czy, aby na pewno była ona tak przydatna i niezbędna w przygotowywaniu przedmiotowej dysertacji. Jednocześnie, co zresztą uznać należy za właściwy kierunek, Pan magister posłużył się metodą historycznoprawną oraz prawnoporównawczą.

Zastosowane w pracy metody okazały się przydatne i pomocne w ramach rozważań poczynionych w dysertacji. Kompleksowe podejście do zaprezentowanego tematu wymagało skorzystania ze wskazanych metod, które okazały się w pełni uzasadnione.

W pracy postawiona została wstępna hipoteza badawcza, sprowadzająca się do stwierdzenia, że aktualny sposób regulacji spółki cywilnej, ograniczający się do materialnoprawnych przepisów ujętych w art. 860-875 k.c., implikuje niemożność wypracowania jednolitego sposobu procedowania w sprawach ze stosunku spółki, wywołując tym samym szereg wątpliwości interpretacyjnych, istotnie wpływających na niepewność prawną przedsiębiorców podejmujących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. Tak sformułowana hipoteza badawcza jest właściwie postawiona i umożliwia rozstrzygnięcie najistotniejszych wątpliwości jakie wiążą się z praktycznym zastosowaniem konstrukcji spółki cywilnej i osadzeniem jej na płaszczyźnie procesowej. Celem weryfikacji hipotezy badawczej, jak sam wskazuje Autor, stało się udzielenie odpowiedzi na pięć podstawowych pytań badawczych: 1) jaki jest charakter prawny norm regulujących umowę spółki cywilnej?; 2) czy przyjęty model spółki cywilnej pozwala na polubowne rozstrzygnięcie wszelkich sporów wynikających ze stosunku spółki?; 3) czy obowiązujące przepisy określają jednoznacznie katalog spraw ze stosunku spółki cywilnej, legitymowane podmioty, zakres ich odpowiedzialności oraz tryb rozpoznawania tych spraw?; 4) jaki cel przyświecał ustawodawcy przy formułowaniu określonego w art. 875 § 1 k.c. odesłania do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych w odniesieniu do wspólnego majątku wspólników od chwili rozwiązania spółki?; 5) jakie powinny być podstawowe zasady rządzące postępowaniem w przedmiocie podziału majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej po jej ustaniu?. Z treści rozprawy doktorskiej wynika, że Panu magistrówi udało się udzielić odpowiedzi na zasygnalizowane pytania badawcze.

Od strony konstrukcyjnej praca została sporządzona według przemyślanej i uporządkowanej systematyki. Pracę otwiera wprowadzenie, w ramach którego przedstawiono przedmiot rozprawy i uzasadniono wybór tematu, a także sformułowano hipotezy badawcze i

pytania badawcze. Pracę wieńczą wnioski końcowe, w których podsumowano dotychczasowe badania. Autor zamieścił także wykaz orzeczeń, które zostały wykorzystane w pracy.

Rozprawa doktorska jest bardzo obszerna i można powiedzieć, że aż za bardzo, ponieważ liczy łącznie 344 strony - biorąc pod uwagę, że dotyczy postępowania cywilnego w sprawach ze stosunku spółki cywilnej. Z drugiej znów strony obszerność rozprawy świadczy o olbrzymim wysiłku włożonym przez Autora w jej przygotowanie. Praca składa się z czterech rozdziałów, które są dość mocno rozbudowane. Nie jest to bynajmniej zarzut pod adresem samego Autora, wręcz przeciwnie, obszerność pracy świadczy o dużej wiedzy i zrozumieniu problemów jakie pojawiają się przy tym temacie. Wywód jest jak najbardziej klarowny, ale także zrozumiały i dla praktyka niebudzący żadnych wątpliwości. Konstrukcja zdań jest właściwa i przyjęty styl również nie budzi zastrzeżeń. Doktorant potrafi w sposób jasny i przejrzysty prezentować swoje stanowisko. Wnioski wyprowadzone w rozprawie doktorskiej są zrozumiałe i nie budzą zastrzeżeń.

Odnosząc się z kolei do warsztatu naukowego, należy podnieść, iż Autor wykorzystał podstawową literaturę z zakresu prawa procesowego cywilnego z tym, że warsztat ten jest niepełny. Jako recenzent pragnę zaznaczyć, że Autor zastosował tu metodę minimalistyczną, tzn. ograniczył się tylko i wyłącznie do podstawowych prac, nie uwzględniając szeregu istotnych prac takich autorów jak: prof. W. Broniewicz, prof. P. Ryłski, prof. K. Weitz, czy chociażby kilku mojego autorstwa. Przy problematyce zdolności sądowej str. 37 i n. Autor ogranicza się do prac, które mają już znaczenie historyczne (oczywiście są ważne), ale od tego momentu pojawiło się szereg innych, nie wspominając już o pracach samych recenzentów przedmiotowej rozprawy doktorskiej. Podobnie przy zagadnieniu *sententiae inutiliter datae* – jak się wydaje, Autorowi umknęło, że prace dotyczące orzeczeń bezprzedmiotowych (bezużytecznych) przygotowali pracownicy Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego (w szczególności jako pierwszy w Polsce prof. W. Broniewicz, a następnie także dr hab. M. Michalska-Marciniak, a wśród innych m.in.: Ł. Błaszczak – w monografii o powództwie oczywiście bezzasadnym, prof. P. Grzegorzczak – w monografii o immunitecie itd.). Przy omawianiu problematyki współuczestnictwa zebrana literatura jest na poziomie pracy magisterskiej, a nie rozprawy doktorskiej; podobnie przedstawia się ten problem, gdy chodzi o omawianie zagadnienia interesu prawnego, interwencji ubocznej, zdolności ugodowej, przedmiotowych zmian powództwa czy też przy omawianiu poszczególnych rodzajów powództw. Niezależnie od powyższego jedynie na marginesie należy podnieść, że o podstawieniu procesowym (subrogacji procesowej i

substytucji procesowej) pisał dość sporo prof. W. Broniewicz, zarówno w ramach swojej habilitacji, jak i również w ramach osobnego opracowania w postaci artykułu, opublikowanego w Zeszytach Uniwersytetu Łódzkiego. Skoro Autor analizuje problem podstawienia procesowego, to zdziwienie budzi, że nie sięgnął do czołowych, a jednocześnie najważniejszych opracowań prof. W. Broniewicza. Ta sama refleksja pojawia się, gdy chodzi o inne zagadnienia procesowe omawiane w rozprawie doktorskiej. Tak się składa, że prof. W. Broniewicz jest autorem opracowań, które można uznać za czołowe dla polskiej procesualistyki i które w dużej mierze odnoszą się do materii analizowanej w rozprawie, nie tyle oczywiście kontekście samej spółki cywilnej, co zagadnień omawianych na jej tle.

Rozprawa doktorska pod względem merytorycznym nie budzi zasadniczo większych zastrzeżeń. Uwagi poczynione w poszczególnych rozdziałach są na wysokim poziomie, aczkolwiek dominuje tu głównie praktyczne podejście do poszczególnych zagadnień, a w mniejszym stopniu teoretyczna analiza. Z jednej strony jest to zrozumiałe, ponieważ Autor osadza rozważania na płaszczyźnie poszczególnych postępowań cywilnych, natomiast warto zauważyć, że w niektórych miejscach, jak chociażby przy analizie interesu prawnego, współuczestnictwa procesowego, Pan magister powinien pokusić się o analizy dogmatyczne, osadzone mocno w uwagach teoretycznych, szczególnie że z dzisiejszej perspektywy oraz istniejących opracowań naukowych, nie jest już wystarczające stwierdzenie „dwuzdaniowe”, że przy powództwie o ukształtowanie interesu prawnego, jako potrzeba ochrony prawnej nie istnieje, albo że przy powództwie o ustalenie ma on znaczenie przesłanki materialnoprawnej, a nie procesowej. Szeroko w doktrynie kwestię tę omawia prof. K. Weitz. Także odnośnie samego interesu prawnego przy poszczególnych powództwach problem ten został poddany analizie przez moją osobę w księdze pamiątkowej ku czci prof. T. Wiśniewskiego. Każdy naukowiec przygotowujący rozprawę doktorską lub habilitacyjną powinien wykazać się tzw. starannością naukową, która wiąże się m.in. z koniecznością uwzględnienia pełnej bibliografii przy danym temacie. Praca naukowa, a do takiej pretenduje dysertacja Pana magistra, powinna być mocno osadzona w rozważaniach teoretycznych. Niewątpliwie przy zaprezentowanym temacie pojawiają się przeróżne kwestie procesowe, które Autor powinien przeanalizować i z różnych punktów widzenia, a co ważniejsze oprzeć się na obszernej bazie źródłowej. Tego niestety zabrakło w przygotowanej pracy doktorskiej.

Niezależnie od powyższego należy podnieść, że praca stanowi rozbudowane i przekrojowe studium dotyczące postępowania cywilnego w sprawach ze stosunki spółki cywilnej. Zasadnicze, jak i szczegółowe ustalenia poczynione w pracy zostały w niej

przedstawione w sposób czytelny i zawierają konieczne uzasadnienie (niekiedy dość minimalistyczne). Podstawowy walor pracy polega na uporządkowaniu według przyjętej systematyki wielowątkowej problematyki postępowań sądowych, w sprawach ze stosunku spółki cywilnej. Zasadniczo można przyjąć, że analiza treści rozprawy doktorskiej uprawnia do stwierdzenia, że mamy do czynienia z wywodem przemyślanym, prowadzonym na dobrym poziomie naukowym. Nie będę tu wyliczał, ani tym bardziej szczegółowo omawiał, wszystkich istotniejszych, trafnych spostrzeżeń, konstatacji i tez Doktoranta. Byłoby to, jak sądzę, niecelowe. Nadto nie jest moim zadaniem, prowadzenie w tym miejscu polemiki i przygotowywanie artykułu polemicznego.

Uważam, że rozprawa autorstwa Pana magistra Michała Szulczewskiego ze względu na walory naukowe (ale także i praktyczne) powinna zostać jak najszybciej opublikowana, ponieważ brakuje pracy na temat. Warunkiem jest jednak, po pierwsze uzupełnienie bibliografii i to w stopniu znaczącym; a po drugie rozwinięcie teoretyczne wątków procesowych, które niekiedy zostały zupełnie zmarginalizowane. Zakładam, że praca będzie przydatna nie tylko dla naukowców zajmujących się prawem procesowym cywilnym, czy też prawem cywilnym, ale również dla praktyków (sędziów, adwokatów i radców prawnych) oraz wszystkich tych, którzy na co dzień stykają się z problematyką postępowań sądowych.

Biorąc pod uwagę treść rozprawy doktorskiej, należy podnieść, że wykazuje ona znaczne walory poznawcze i niewątpliwie zawiera odniesienie do zagadnień, które mają istotne znaczenie w praktyce. Rozważania zawarte w rozprawie wskazują na wiedzę ogólną Doktoranta z zakresu nauk prawnych. Z kolei wykorzystana w rozprawie metodologia i uzyskane za jej pomocą wyniki świadczą o kompetencji doktoranta, które są potrzebne do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w obszarze prawoznawstwa. Ocena pracy jest jednoznacznie pozytywna. W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez Pana magistra Michała Szulczewskiego rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne i z pełnym przeświadczeniem rekomenduję nadanie mu tego stopnia.

Prof. dr hab. Łukasz Błaszczak